

Sygn. akt II Ca 1974/14

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Nowak (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Zbigniew Zgud SO Magdalena Meroń-Pomarańska
Protokolant:	Ewelina Hazior

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2015 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku K. P.

przy uczestnictwie J. P. (1), B. T. i A. P.

o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie

z dnia 22 maja 2014 r., sygnatura akt I Ns 488/12/K

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika J. P. (1) kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 1974/14

UZASADNIENIE

Wnioskodawca K. P. domagał się zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po zmarłym J. P. (2), wydanego przez Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie w dniu 18 grudnia 2003 roku w sprawie sygn. akt I Ns 1998/03/K poprzez stwierdzenie, że spadek po J. P. (2) nabył na podstawie testamentu w całości wnioskodawca.

Uczestnicy J. P. (1), A. P. i B. T. wnieśli o oddalenie wniosku.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy oddalił wniosek i zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika J. P. (1) kwotę 1.240,31 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Postanowienie to zapadło w następującym stanie faktycznym.

Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2003 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie w sprawie do sygn. akt I Ns 1998/03/K stwierdził, że spadek po J. P. (2), synu S. i K. zmarłym w dniu(...), nabyli na podstawie ustawy wprost: żona A. P. z domu W. oraz dzieci J. P. (1), K. M. dwojga imion P. i B. T. po ¼ części każde wraz z wchodzącym w skład spadku gospodarstwem rolnym. W dniu 3 lipca 2012 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu własnoręcznego z dnia 1 lipca 1993 roku. Testament został sporządzony na białej kartce w kratkę, papieru formatu A-4, na jednej stronie. Pod testamentem widnieje podpis (...) oraz data. Testament z dnia (...) nie został sporządzony przez spadkodawcę J. P. (2).

Powołując art. 679 k.p.c. Sąd Rejonowy wskazał, że rozstrzygnięcie sprawy zależało od oceny testamentu złożonego przez wnioskodawcę. Argumentował, że ciężar udowodnienia autentyczności testamentu spoczywał na wnioskodawcy, który wystąpił z wnioskiem o zmianę prawomocnego stwierdzenia nabycia spadku twierdząc, że porządek dziedziczenia jest inny bowiem wyłącznie wnioskodawca skorzystałby na takiej zmianie jako jedyny spadkobierca po J. P. (2). Obowiązek ten uzasadniony był tak treścią art. 6 k. c., jak i w szczególności art. 253 zd. 2 k.p.c. Podał, że inicjatywa wnioskodawcy w tym zakresie nie doprowadziła do wykazania autentyczności testamentu, pomimo zlecenia przygotowania kilku ekspertyz prywatnych, które jednak w świetle rzetelnej opinii biegłego sądowego z zakresu pisma nie mogły doprowadzić do rezultatu postulowanego przez wnioskodawcę. W ocenie Sądu Rejonowego okoliczności towarzyszące odnalezieniu testamentu, na które powołał się wnioskodawca, powodowały istotne wątpliwości co do jego autentyczności. Po pierwsze, osoba sporządzająca testament czyni to z myślą, by jej wola w nim wyrażona została zrealizowana, by po jej śmierci ktoś z testamentu uczynił użytek. Tymczasem przedmiotowy testament przeleżał prawie 20 lat ukryty w sposób, który znacznie utrudniał jego odnalezienie. W końcu się to jednak udało w dość niecodziennych okolicznościach, bowiem jak twierdził wnioskodawca testament został odnaleziony podczas remontu łazienki, w zalakowanej butelce od wina, schowanej pod wanną przy odpływie, ukryty najpóźniej na dzień przed śmiercią spadkodawcy (co wynika z porównania daty śmierci spadkodawcy oraz daty widniejącej na kwestionowanym testamencie). W ocenie Sądu Rejonowego jest mało prawdopodobne, by nikt z rodziny nie wiedział o sporządzonym testamencie, tymczasem uczestnicy zaprzeczyli aby mieli taką wiedzę. Wątpliwości co do pochodzenia odnalezionego testamentu rozwiła opinia biegłego W. C., wobec czego Sąd Rejonowy stwierdził, że nie wykazano aby sporny testament został sporządzony przez spadkodawcę. O kosztach orzeczono na podstawie art. 520 § 2 k.p.c., bowiem w sprawie zainteresowany był wnioskodawca, który dążył do stwierdzenia nabycia spadku na podstawie testamentu wyłącznie na jego rzecz, zasądzając na rzecz uczestnika J. P. (1) kwotę 1.240,31 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Apelację wniósł wnioskodawca zaskarżając postanowienie w całości i zarzucając mu obrazę przepisów postępowania poprzez:

- naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. polegające na nieuzasadnionym oddaleniu zgłoszonego przez wnioskodawcę wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego niż powołany w sprawie biegły W. C. biegłego do spraw badania pisma ręcznego i podpisów na okoliczność ustalenia czy rękopis zatytułowany „testament” z dnia (...) został nakreślony przez spadkodawcę J. P. (2);

- naruszenie art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. poprzez:

a) oddalenie wniosku dowodowego wnioskodawcy z umowy darowizny z dnia (...) podpisanej przez J. P. (2) jako dokumentu uzupełniającego zgromadzony w sprawie materiał porównawczy, a to wobec wskazania biegłego W. C., iż zgromadzony materiał porównawczy nie jest wystarczający do kategorycznego rozstrzygnięcia kwestii autorstwa dokumentu zatytułowanego „testament” datowanego na dzień (...);

b) oddalenie wniosku dowodowego wnioskodawcy o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka M. P. na okoliczność faktu, daty i okoliczności w jakich została zawarta umowa darowizny z dnia (...) oraz nakreślenia przez J. P. (2) własnoręcznego podpisu pod treścią przedmiotowej umowy;

- naruszenie przepisu art. 217 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 299 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego wnioskodawcy o przesłuchanie stron na okoliczność faktu, daty i okoliczności w jakich została zawarta umowa darowizny z dnia (...) oraz nakreślenia przez J. P. (2) własnoręcznego podpisu pod treścią przedmiotowej umowy oraz dla wykazania okoliczności w jakich został odnaleziony testament z dnia (...)

Podnosząc powyższe zarzuty domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia oraz dopuszczenia dowodów wskazanych w apelacji.

Uczestnik J. P. (1) wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od wnioskodawcy na swoją rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Zarzuty apelacji koncentrowały się wokół przebiegu postępowania dowodowego. Zarzuty te nie mogą zostać uznane za zasadne albowiem Sąd Rejonowy prawidłowo procedował w niniejszej sprawie. Wnioskodawca naruszenia przepisów prawa procesowego upatrywał w oddaleniu przez Sąd Rejonowy wniosków o dopuszczenie dowodu z umowy darowizny z dnia 20 maja 1986 roku, przesłuchania świadka M. P., opinii innego biegłego oraz przesłuchania stron. W celu umożliwienia powoływania się na uchybienie przepisom postępowania w środku zaskarżenia pełnomocnik wnioskodawcy obowiązany był zgłosić zastrzeżenie do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Podkreślić należy, że celem regulacji z art. 162 k.p.c. jest pobudzenie inicjatywy stron w doprowadzeniu do szybkiego usunięcia dostrzeżonych przez nie naruszeń przepisów postępowania i umożliwienie sądowi niezwłocznego naprawienia błędu. Cel tego przepisu byłby zatem trudny do osiągnięcia przy założeniu, że strona, która we właściwym czasie nie zgłosiła odpowiedniego zastrzeżenia, może powoływać się na rzekome uchybienia procesowe sądu pierwszej instancji dopiero po raz pierwszy w środku zaskarżenia. Strona nie może zatem skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania, dotyczącego oddalenia wniosków dowodowych, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie. Innymi słowy strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd przepisom postępowania, dotyczącego wydania postanowienia oddalającego wnioski o przeprowadzenie dowodów, jeżeli w trybie art. 162 k.p.c. nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 713/12, niepubl. SIP LEX nr 1391108). W niniejszej sprawie pełnomocnik wnioskodawcy nie zgłosił zastrzeżenia w powyższym trybie do protokołu odnośnie naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów art. 286 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 299 k.p.c. i art. 217 § 1 i 2 k.p.c. wobec tego nie ma możliwości podnosić apelacji naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania. Niezależnie jednak od powyższych uwag stwierdzić należy, że zarzuty apelacji, przy przyjęciu, że podniesienie naruszenia przepisów postępowania było skuteczne, nie mogły zostać uznane za zasadne. Z opinii biegłego W. C. wynika z dużym prawdopodobieństwem, że podpis pod testamentem nie został nakreślony przez spadkodawcę J. P. (2). Biegły sporządzając opinię bazował na materiale źródłowym, przy czym wszelkie dokumenty, które objął swym badaniem zostały mu przedłożone w oryginale. Ponadto w opinii ustnej złożonej na rozprawie w dniu 15 maja 2014 roku udzielił szczegółowych odpowiedzi na zarzuty stawiane jego opinii. Biegły wyjaśnił, że w prywatnej ekspertyzie posłużono się fotokopiami dokumentów, na których podpisy miał nakreślić spadkodawca. Stąd też jej wyniki nie mogą zostać uznane za miarodajne albowiem powszechnie wiadomym jest, że przy sporządzaniu opinii grafologicznych dysponowanie oryginałami próbek pisma ręcznego danej osoby jest bardzo istotne.

Zasadnie Sąd Rejonowy oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci umowy darowizny oraz z przesłuchania świadka M. P. na okoliczność wykazania, że podpis na tym dokumencie pochodzi od spadkodawcy. Przede wszystkim zauważyć należy, że ten wniosek dowodowy był spóźniony ponieważ na pierwszym terminie

rozprawy strony zostały zobowiązane do zgłoszenia wszelkich wniosków dowodowych w terminie tygodniowym pod rygorem pominięcia zgłoszonych później (k. 23). Ponadto dowód z zeznań świadka nie mógł zostać przeprowadzony również z uwagi na tezę dowodową. W ocenie Sądu Okręgowego dopuszczenie dowodu z zeznań świadka byłoby zbyt daleko idące bowiem za pomocą tego dowodu Sąd Rejonowy miałby ustalać czy przedstawiony materiał dowodowy stanowi materiał porównawczy pochodzący od spadkodawcy. W sytuacji kiedy biegły dysponował wystarczającym materiałem porównawczym przeprowadzenie tego dowodu miało się z celem. Zauważyć trzeba, że na umowie darowizny został nakreślony przez spadkodawcę tylko podpis w związku z tym i tak ten materiał porównawczy nie byłby wystarczający do sformułowania kategoriycznych wniosków odnośnie własnoręczności podpisu na testamencie.

Odnośnie natomiast pominięcia dowodu z przesłuchania stron wskazać należy, że jak wynika z art. 299 k.p.c. jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. W orzecznictwie przyjmuje się, że dowód z przesłuchania stron ma charakter fakultatywny, subsydiarny i symetryczny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 roku, I PK 19/09, niepubl. SIP LEX nr 519171.). Wprost z treści przepisu art. 299 k.p.c. wynika, że jego przedmiotem są wyłącznie niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia tego dowodu, chyba że dotychczasowe postępowanie dowodowe nie doprowadziło do jednoznacznego wyjaśnienia stanu faktycznego. W niniejszej sprawie brak było twierdzeń, że strony widziały jak spadkodawca sporządzał testament, a wykazanie samego faktu znalezienia testamentu podpisanego nazwiskiem spadkodawcy nawet gdyby zostało wykazane – nie pozwoliłoby na przyjęcie za udowodnione, że jest to testament sporządzony przez J. P. (2). Prowadzenie zaś dowodu z przesłuchania stron na fakt złożenia podpisu pod umową, która nie mogła być przedmiotem oceny wobec złożenia tego dokumentu po terminie - było także bezcelowe.

Reasumując wskazać należy, że rzeczą wnioskodawcy było wykazanie, że zaszły okoliczności warunkujące zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po J. P. (2) jednakże obowiązkowi temu nie sprostał, bowiem nie wykazał, że przedłożony przez niego testament został podpisany przez spadkodawcę.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł Sąd Okręgowy na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. zasądając od wnioskodawcy na rzecz uczestnika J. P. (1) kwotę 180 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika uczestnika ustalone zgodnie z § 9 pkt 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013r., poz. 461).